

**ZGŁOSZENIE DOBREJ PRAKTYKI**

<b>NAZWA SZKOŁY</b>	Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego ELEKTRYK im. W. Krukowskiego w Nowej Soli
<b>DANE SZKOŁY</b> ( adres, telefon, e-mail)	CKZiU ELEKTRYK ul. W. Witosa 25 67-100 Nowa Sól tel. 68 475 55 55 www.ckziu-elektryk.pl <a href="mailto:elektryk1@op.pl">elektryk1@op.pl</a>
<b>IMIĘ I NAZWISKO AUTORA/AUTORÓW DOBREJ PRAKTYKI</b>	Paweł Kopec
<b>TYTUŁ PRZEDSIĘWZIĘCIA</b>	<i>Pierwsze polsko – niemieckie seminarium parkowe w Brodach.</i>
<b>RODZAJ PRZEDSIĘWZIĘCIA</b> (np. innowacja, projekt, konkurs etc.)	<p>Współpraca międzynarodowa, poświęcona ratowaniu dziedzictwa kulturowego pogranicza polsko-niemieckiego, w postaci odrestaurowywania zespołu parkowego, z jednoczesnym seminarium zawierającym wykłady, dotyczące projektowania ogrodów, parków w różnych kulturach (w świetle muzułmańskim, kulturze Europejskiej, jak i cywilizacjach Dalekiego Wschodu).</p> <p>Część seminaryjna zawierała spotkanie z ostatnim przedstawicielem rodu Brühlów, koncerty muzyki dawnej, odbywające się w oficynach przypałacowych, jak i w otoczeniu przyrody.</p> <p>Sporą wartością dodaną całej imprezy była możliwość wymiany myśli idei, poglądów, zawarcia kontaktów międzyludzkich pomiędzy ludźmi w różnym wieku, wywodzących się z różnych środowisk, których nierzadko dzieliły bogate doświadczenia życiowe, jak i wiek rozmówców.</p> <p>Działanie to nie można zakwalifikować wprost, jako projekt edukacyjny, lub międzynarodową wymianę młodzieży. Uczestnictwo w tym działaniu było spontaniczną odpowiedzią nauczyciela uczącego historii i wiedzy o kulturze na apel wystosowany, przez wójta Brodów zachęcającego do uczestnictwa w akcji rewitalizacyjnej. Tam na miejscu uczniowie wzięli udział w edukacji nieformalnej, akcji społecznej, dali część siebie celem odbudowy dziedzictwa kulturowego tych ziem.</p>
<b>TERMIN I MIEJSCE REZALIZACJI</b>	23 – 25 października 2009 r. Park w Brodach Udział bezpłatny

<p><b>CELE DZIAŁANIA</b></p>	<p>Cel podstawowy działania, to zaktywizowanie uczniów CKZIU ELEKTRYK oraz wspieranie idei renowacji zespołu parkowego istniejącego przy pałacu w Brodach.</p> <p>Moim osobistym celem, jako nauczyciela, historyka – pasjonata, podróżnika i przewodnika turystycznego, była chęć zaszczerpienia w uczniach ciekawości świata, chęci odkrywania nowych miejsc oraz historii z nimi związanych.</p> <p>Chciałem aby uczniowie poczuli się kimś wyjątkowym, ponieważ byli jedynymi uczniami z terenu województwa lubuskiego, reprezentującymi szkołę ponadgimnazjalną.</p> <p>Dałem im możliwość sprawdzenia się w działaniu, realizacji postawionych przed nimi zadań, które otrzymali od koordynatora projektu. Samodzielnie stanowili oni o harmonogramie i tempie pracy. Poznali swoje słabe i mocne strony, wyłonili liderów i siły oporu. Członkami grupy byli ludzie, którzy chcieli w przyszłości pójść na studia przyrodnicze, związane z leśnictwem, rolnictwem i sadownictwem, więc uczestnictwo w tego typu działaniu było dla nich znaczącym i cennym doświadczeniem.</p> <p>Celami jakie osiągnęła szkoła były cele stricte marketingowe, a także dydaktyczne i opiekuńczo – wychowawcze. Akcja ta nabrała rozgłosu w środowisku lokalnym poprzez udzielenie wywiadu przez uczniów i nauczycieli dla <i>Radia Zachód</i>, zamieszczenie artykułu w <i>Gazecie Lubuskiej</i> wydanie tygodniowe. W sferze edukacyjno-wychowawczej uczniowie otrzymali możliwość uczestnictwa w formie edukacji nieformalnej, zgodnej z ich zainteresowaniami i pasją.</p>
<p><b>OPIS DZIAŁANIA</b></p>	<p>W trakcie obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, który odbywał się w Brodach, gdzie gospodarzem był Wójt Zbigniew Wilkowiecki, a za część merytoryczną odpowiadał Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków w osobie dr Barbary Bieliniś – Kopeć (zbieżność nazwisk przypadkowa), pojawiła się inicjatywa wsparcia władz gminy w ich wysiłkach zmierzających ku rewitalizacji parku otaczającego pałac.</p> <p>Z pomysłem i chęcią uczestnictwa w tej akcji powróciłem do szkoły. Po zebraniu grupy inicjatywnej – postawiłem głównie na młodzież męską, podjąłem się prac związanych z załatwianiem formalności związanych z wyjazdem. Chciałbym zaznaczyć, że uczniowie sami musieli podjąć się sfinansowania kosztów transportu, natomiast noclegi i wyżywienie zapewnili organizatorzy.</p> <p>Po przyjeździe na miejsce odbyła się odprawa wszystkich uczestników spotkania, a było ich około 300 osób. Na wielkich telebimach zaprezentowano ogólny plan parku, oraz poszczególne jego elementy, które zostaną poddane „obróbce”. Wszyscy zostali poinformowani o lokalizacji punktu zarządczego projektem oraz punktu medycznego. Po krótkim ale treściwym wprowadzeniu uczestnicy przystąpili do działań. Każda z grup otrzymała plan robót, jeśli nie przywiozła wła-</p>

	<p>s nego sprzętu, typu siekiery, szpadle kilofy piły ręczne, to mogła się zaopatrzyć w nie na miejscu. W międzyczasie uczestnicy przeszli szkolenie BHP. Co rozsądniejsi konserwatorzy zabrali ze sobą małą apteczkę, gdyż w pracy mogły zdarzyć się różne niewielkie skaleczenia. Obszar działania każdej z grup wynosił około jednego hektara. Z jednej strony wydawałoby się, że jest to niewiele, jednakże proszę sobie wyobrazić, że park ten od 1945 roku nie był w żaden sposób poddany opiece ogrodnika, w związku z tym pracy było naprawdę bardzo dużo. Jednym z zadań jakie postawiono pilarzom było wycięcie wszystkich drzew i większych krzewów, które nie stanowiły elementu krajobrazu parkowego zaznaczonego na mapie. W tym momencie zadaniem uczestników było odnalezienie drzew które mają być poddane wycince, a ochrona tych i ich konserwacja, które będą stanowiły element rewitalizowanej alei lipowej, bukowej lub platanowej. Zadanie jak najbardziej konkretne, bo uczeń powinien umieć rozróżnić gatunki drzew, a przy użyciu taśmy mierniczej, planu zagospodarowania przestrzennego powinien wyznaczyć drzewa przeznaczone pod wycinkę. Dodatkowym zadaniem było wyznaczenie linii brzegowej sztucznego jeziora, które to ulegało procesowi zarastania. Znow trzeba było usunąć drzewa, krzewy, zarośla, wyznaczyć linie do granicy której mógł dojechać ciężki sprzęt służący oczyszczaniu dna i brzegu jeziora.</p> <p>Wyzwań dla młodych ludzi czekało co nie miara, lecz wieczorem po kolacji, mogli oni uczestniczyć w części kulturalnej. I tak w części wykładowej można było przysłuchać się wspomnieniom z lat dziecięcych spędzonych w pałacu ostatniego z rodu – Berta von Brühl. Historię miejscowości Brody przedstawił Paweł Kotlewski.</p> <p>A o przyszłych koncepcjach parku w Brodach mówił niemiecki inżynier i współtwórca, oraz jeden ze współorganizatorów tegoż spotkania Claudius Wecke. O botanicznych niezwykłościach parku opowiadał Rudolf Schröder. W międzyczasie można było skupić swą uwagę na dźwiękach muzyki rozbrzmiewającej z jednej z oficyn przypałacowych, która niosła wśród zapachu łąki, lasów, parku, jakże piękną w tym miejscu muzykę barokową.</p> <p>W niedzielę uczestnicy seminarium udali się do Forst, gdzie znajduje się Wschodniemiecki Ogród Róż – Rosarium, po którym oprowadzał nas jego dyrektor Jens Hoffmann. Ten akcent był ostatnim akordem całego trzydniowego spotkania dwóch nacji Polskiej i Niemieckiej, która w wielu aspektach i poglądach ma odmienne spojrzenie, ale mimo wszystko coraz więcej je łączy wspólnych inicjatyw, tematów rozmów, przyjacielskich relacji i możliwości wymiany doświadczeń.</p>
<p><b>UZYSKANE EFEKTY</b></p>	<p>Efekty dla ucznia:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• doskonalenie umiejętności pracy w grupie i budowanie relacji koleżeńskich;</li> </ul>

	<ul style="list-style-type: none"> <li>• otwartość na świat inne kultury i poglądy;</li> <li>• empatia okazana otoczeniu, przyrodzie, ludziom;</li> <li>• poznawanie złożoności relacji występujących w świecie przyrody i jej oddziaływanie na życie człowieka;</li> <li>• wzbogacanie wiedzy i umiejętności uczniów podczas otwartych lekcji przyrody, biologii, geografii, zrealizowanych przez leśników Polski i Niemiec wyjaśniających, tłumaczących złożoność procesów i konieczność takiego, a nie innego postępowania człowieka zmierzającego do wsparcia świata przyrody;</li> <li>• wykorzystanie i doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem angielskim i niemieckim w procesie komunikacji.</li> </ul> <p>Efekty dla szkoły:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• prowadzenie akcji marketingowej promującej placówkę w środowisku lokalnym i regionalnym;</li> <li>• podniesienie jakości pracy szkoły w sferze opiekuńczo-wychowawczej poprzez zmobilizowanie i zaangażowanie grupy uczniów w pracę na rzecz projektu rewitalizacyjnego.</li> </ul> <p>Efekt dla środowiska lokalnego:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• rozbudzenie pozytywnych skojarzenia odnośnie Brodów, jako gminy z inicjatywą wewnątrz lokalną, a jednocześnie i regionalną;</li> <li>• przyczynienie się do realizacji koncepcji produktu turystycznego jakim ma być szlak pałaców i ogrodów przypałacowych wzdłuż polsko – niemieckiej granicy.</li> </ul>
<p><b>OSOBA ODPOWIEDZALNA ZA WARTOŚĆ MERYTORYCZNĄ TEKSTU (imię i nazwisko, telefon, e-mail)</b></p>	<p>Paweł Kopeć</p>

Wyrażam zgodę na zamieszczenie na stronie internetowej Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze [www.odn.zgora.pl](http://www.odn.zgora.pl) informacji na temat przedstawionego przykładu dobrej praktyki. Oświadczam, że materiał został opracowany samodzielnie i nie narusza praw autor-  
skich innych osób.

*Paweł Kopeć*